

WZLOTY I KŁOPOTY STREET VIEW

Pod koniec marca zasoby danych przestrzennych Google rozszerzyły się o zdjęcia panoramiczne włoskich i francuskich zabudów oraz trójwymiarowy model zabudowy Amsterdamu. Dzięki usłudze Street View można zwiedzać m.in. wnętrza rzymskiego Koloseum, katedrę Santa Maria del Fiore, Termy Dioklecjana czy obejrzeć francuski zespół patacowo-parkowy



w Fontainebleau. W Google Earth udostępniono z kolei model 3D zabudowy centrum

Amsterdamu. Co więcej, dzięki projektowi Google Art w mieście tym można zajrzeć do wnętrza muzeów Van Gogha i Rijksmuseum.

Jednak usługa Street View napotkała kłopoty prawne w kilku krajach. W marcu Francja nałożyła na Google karę 100 tys. euro za gromadzenie danych osobowych

rozprowadzanych za pośrednictwem sieci bezprzewodowej Wi-Fi. W Szwajcarii sąd najwyższy uznał, że usługa w niewystarczający sposób chroni prywatność obywateli i nakazał firmie ręcznie zamazywać twarze i tablice rejestracyjne. Street View miał również problemy w Niemczech, ale tamtejszy sąd w marcu br. uznał tę usługę za legalną.

BS

OVI MAPS W 3D

Opracowany przez fińską Nokię portal mapowy Ovi Maps został wzbogacony o trójwymiarowe modele zabudowy oraz zdjęcia ukośne i panoramiczne dla wybranych metropolii w Europie i Ameryce Północnej. Trójwymiarowe modele dostępne są na razie dla: Barcelony, Bostonu, Chicago, Londynu, Kopenhagi, Florencji, Helsinek, Las Vegas, Los Angeles, Madrytu, Miami, Mediolanu, Nowego Jorku, Oslo, Pragi, San Francisco, Sztokholmu, Toronto, Wenecji i Wiednia. Zdjęcia panoramiczne można natomiast przeglądać dla:



Kopenhagi, Helsinek, Londynu, Oslo oraz San Francisco. Nokia zapowiada, że zasoby Ovi Maps będą systematycznie rozbudowywane o kolejne miasta.

ŹRÓDŁO: NOKIA, JK

GOOGLE WCHODZI W CHMURĘ

Amerykańska spółka zapowiada, że w trzecim kwartale br. na rynku pojawi się Google Earth Builder – narzędzie do przechowywania i przetwarzania danych przestrzennych w chmurze. Usługa pozwoli na przesyłanie danych GIS na serwery Google, ich przetwarzanie oraz wizualizację z wykorzystaniem zasobów Google Maps i Earth, jak również wyznaczenie tras przejazdu za pomocą usługi Directions. Spółka podkreśla, że Earth Builder oszczędzi firmom kosztów kupowania i utrzymania serwerów, zagwarantuje bezpieczne przesyłanie i przechowywanie danych, a jednocześnie jego obsługa nie będzie wymagała dobrej znajomości narzędzi GIS.

JK, BS

HISZPANIA UDOSTĘPNI KATASTER

Hiszpańska Generalna Dyrekcja ds. Katastru (Dirección General del Catastro) 23 marca br. przyjęła przepisy wprowadzające wolny dostęp do informacji katastralnych. Dane wektorowe i opisowe (w formatach SHP i PC-AXIS) można teraz bezpłatnie ściągać ze strony internetowej, przetwarzać i wykorzystywać do dowolnych celów, również komercyjnych. Serwis obejmujący 75 mln nieruchomości na terenie całego kraju (oprócz Kraju Basków i Nawarry) będzie aktualizowany co 4 miesiące. Hiszpańska Generalna Dyrekcja ds. Katastru działa w ramach Ministerstwa Gospodarki i Finansów. Warunki licencyjne zostały sformułowane częściowo pod kątem wykorzystania w OpenStreetMap.

BS

CREEPY CIĘ ZLOKALIZUJE

W internecie coraz większe zamieszanie robi aplikacja Creepy, która sprawdza, w jaki sposób udostępniamy w sieci dane o swoim położeniu. Twitter, Flickr, TwitPic, Foursquare, yfrog, Picasa, Facebook – to tylko niektóre popularne witryny, za pomocą których nawet bez większych zdolności informatycznych można sprawdzić, gdzie o danej porze znajdowała się interesująca nas osoba. Na niektórych z nich informacje o współrzędnych geograficznych użytkownika (geotagi) załączane są do zdjęć lub wiadomości domyślnie.

To samo często dotyczy również coraz popularniejszych smartfonów wyposażonych w odbiornik GPS. By uświadomić, jak często udostępniamy tego typu informacje, powstał program Creepy. Działa zarówno w systemie Windows, jak i Linux. Wynik analizy naszej aktywności w internecie prezentuje w postaci tabeli oraz na mapie, na którą nanosi geotagi opublikowane w sieci przez danego użytkownika.

JK

